



KOŁO ŁOWIECKIE „MŁODNIK”

ROK ZAŁOŻENIA
1961

87-124 Złotoria ul. Toruńska 50
NIP 879-115-11-12

tel. 56 648 98 77

L.dz.147/13

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad
Odział w Bydgoszczy
ul.Fordońska 6
85-085 Bydgoszcz

My członkowie Koła Łowieckiego MŁODNIK w Złotorii wyrażamy głęboki sprzeciw wobec budowy drogi ekspresowej S-10 wg tzw.wariantu południowego (leśnego).
Koło nasze dzierżawi łowiecki obwód leśno-polny oznaczony nr.164 o powierzchni 5310 ha z czego 3650 ha to zwarty kompleks leśny.Granice obwodu wyznaczają rzeki Wisła i Drwęca a zamykają go lasy Nadleśnictwa Dobrzejewice. Pragniemy z całą mocą podkreślić , że większa część tego terenu objęta jest programem NATURA 2000 z uwagi na występowanie tu szczególnie rzadkich gatunków zwierząt i roślin wymienić można chociażby wpisanego do CZERWONEJ KSIĘGI ptaka Bąka , gniazduje Orzeł Bielik rośnie spora ilość dorodnych dębów wpisanych do rejestru jako Pomniki Przyrody.

Tereny leśne to ukształtowane przez lata siedliska, mateczniki i ostoje dla będącego pod całoroczną ochroną gatunkową łośia, jelenia szlachetnego,dzików i saren leśnych. Na terenach naszego obwodu wśród licznych bagien i mokradeł bytuje z wielkim trudem odbudowywana populacja będącego również pod ochroną bobra. Przecięcie tego terenu wygradzoną drogą szybkiego ruchu zakłóci w sposób nieodwracalny naturalną migrację dużych zwierząt a w efekcie ich biologiczną degradację.

Tak niekorzystne zjawiska obserwujemy od momentu wygradzenia i oddania do ruchu biegnącego przez część naszego obwodu odcinka autostrady A-1. Zamknięcie przez siatkę odgradzającą autostradę kierunku migracji zwierząt ze wschodu (lasy Dobrzejewickie) na północny zachód (lasy Łysomickie,Olek i dalej) i w odwrotnym kierunku powoduje ,że dziki spotykamy już w centrum Torunia nie mówiąc o dzielnicach peryferyjnych co można określić już swego rodzaju plagą.Zdarzały się również wizyty łośi, danieli i saren.Informacje te publikowała lokalna choć nie tylko prasa i TV.

Mówienie na spotkaniach środowiskowych o licznych przejściach dla zwierząt to zabieg czysto PR.W praktyce nigdy albo prawie nigdy nie ma wystarczającej ilości środków a ilość i rodzaj przejść jest sukcesywnie ograniczana.

Jak były i są one budowane jakie „ walki „ trzeba o nie toczyć mamy sposobność i jednocześnie zachęcamy do zapoznania się z publikowanymi art. na ten temat w miesięczniku Łowiec Polski.

Prowadzone badania i obserwacje jednoznacznie dowodzą , że żadne duże zwierzę dziko żyjące nie przejdzie w tzw. przejściu tunelowym chociażby był nie wiadomo jak szeroki i jak dobrze zamaskowany.

Przejście zwierzyny możliwe jest tylko nad drogą i to przy zachowaniu odpowiedniej szerokości takiego przejścia, dobrego wygłuszenia i zamaskowania, usytuowania w odpowiednio ukształtowanym terenie i co jest najważniejsze miejscu stałego przechodzenia.

Takich przejść w terenie przy tak dużym zagęszczeniu zwierzyny jest bardzo wiele, więc aby zachować choć część ich szlaków migracyjnych jest po prostu nie sposób, pomijając już ogromne koszty budowy.

Nie wspominamy w tym wystąpieniu o innych bardzo negatywnych oddziaływaniach drogi o takim natężeniu ruchu jak hałas, emisję spalin, miejscowe oświetlenie i wiele innych.

Na zakończenie my myśliwi pragniemy również wypowiedzieć się jako mieszkańcy tych terenów a mianowicie wsi Złotoria, Kopanino czy Grabowiec i opowiadamy się jednoznacznie za wyborem wariantu przebiegu trasy ekspresowej w śladzie dotychczasowej drogi S-10.

Za takim rozwiązaniem naszym zdaniem przemawiają przede wszystkim względy przyrodniczo-ekologiczne i nienaruszalność ukształtowanego przez lata ekosystemu ale również i koszty, które wydają się mniejsze do poniesienia w wariacie starej drogi.

Nie bez znaczenia jest rozwiązanie i poprawa całego układu komunikacyjnego, wschodnich terenów gminy Lubicz i dalej rozciągających się miast i miejscowości o tak dużym zagęszczeniu ludnościowym.

Pozostajemy z myśliwskim pozdrowieniem

+

DARZ BÓR

Z upoważnienia Członków Koła MŁODNIK

Prezes Zarządu

Zbigniew Szczepanowski